



Prof. dr Wacław Szubert

I. ROZPRAWY

JULIUSZ BARDACH (Warszawa)

Wacław Szubert o historii prawa i myśli społecznej

1. Ostatnią publikacją Wacława Szuberta, która ukazała się już po jego zgonie 16 stycznia 1994 r., były *Refleksje nie-historyka nad historią prawa*¹. Zawarł w nich wiele głębokich myśli, uwag i rozważań dotyczących miejsca i roli nauk historycznych w prawoznawstwie.

Urodzony w 1912 r., absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego w 1932 r., doktor praw w 1934 r., asystent w Instytucie Spraw Społecznych, W. Szubert od wczesnej młodości był predystynowany do pracy naukowej. Z czasem został profesorem prawa pracy na Wydziale Prawa Uniwersytetu Łódzkiego. Wykładać na nim zaczął w 1945 r. i pozostał mu wierny do końca. W. Szubert został najwybitniejszym w kraju przedstawicielem swej dyscypliny, a także reprezentatywną postacią całego polskiego naukowego środowiska prawniczego². Członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk (od 1976 r.), członek zwyczajny Warszawskiego Towarzystwa Naukowego (od 1984 r.), sekretarz generalny i wiceprezes Łódzkiego Towarzystwa Naukowego (w latach 1963–1969), dyrektor Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych (w latach 1974–79), dwukrotnie piastowana godność przewodniczącego Komitetu Nauk Prawnych PAN³ — oto niektóre tylko stanowiska świadczące o pozycji, jaką W. Szubert zajmował w życiu naukowego środowiska prawniczego w Polsce. Cieszył się również prestiżem w świecie jako przewodniczący (potem honorowy przewodniczący) Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Pracy i Zabezpieczenia Społecznego oraz członek Międzynarodowej Akademii Prawa Porównawczego w Hadze. Był też członkiem zagranicznym Fińskiej Akademii Nauk i Literatury. Doktoratami *honoris causa* obdarzyły Go: Uniwersytet w Bordeaux I, a w kraju kolejno Uniwersytety — Wrocławski, Jagielloński i Łódzki⁴. Na tym ostatnim wkszałcił swoich następców, był niekwestionowanym autorytetem naukowym i moralnym. Niemały był Jego wkład

¹ „Państwo i Prawo” styczeń 1994, ss. 4–14.

² Ob. H. Lewandowski, M. Seweryński *In memoriam: Wacław Szubert*, „Państwo i Prawo” luty 1994, ss. 89–91.

³ W tym charakterze złożył w 1982 r. rządowi memoriał w sprawie internowanych w okresie stanu wojennego.

⁴ Członkowie Polskiej Akademii Nauk. Informator, Warszawa 1993, s. 20.

w życie organizacyjne nauki⁵. W ostatnich latach wiele czasu i wysiłku poświęcił opracowaniu projektu ustawy o Polskiej Akademii Nauk jako przewodniczący powołanej w tym celu komisji. Obok prawa pracy w ścisłym tego słowa znaczeniu, zajmował się problematyką ubezpieczeń społecznych oraz polityką społeczną⁶. Każda z tych dziedzin znalazła wyraz w licznych rozprawach i artykułach, poświęcił im też opracowania syntetyczne stanowiące ujęcia systemowe danych dziedzin prawa. Należą tu: *Układy zbiorowe pracy* (Instytut Nauk Prawnych PAN, 1960), *Ochrona pracy. Studium społeczno-prawne* (1966), *Ubezpieczenia społeczne. Zarys systemu* (1987), *Studia polityki społecznej* (1973), wreszcie uniwersytecki podręcznik *Zarys prawa pracy* (wyd. I 1972, wyd. II 1987).

2. Uczony wielkiej miary w zakresie prawa pozytywnego, W. Szubert doceniał wagę i znaczenie historii w całokształcie nauk społecznych, a w szczególności prawnych. Podejście historyczne było immanentną cechą całej Jego naukowej twórczości. Jako przewodniczący Komitetu Nauk Prawnych PAN, inspirując i organizując w 1980 r. sesję naukową poświęconą zagadnieniom metodologicznym prawoznawstwa, podkreślał potrzebę i wagę wykrystalizowania się stanowiska „w sprawie wiązania badań nad prawem pozytywnym ze spojrzeniem na jego ciąg rozwojowy w szerokim kontekście procesu historycznego”⁷. Zawarta była w tym krytyka postaw niektórych prawników, którzy programowo odcinali się od przeszłości, co pozostawiało w zasadniczej opozycji do postawy badawczej W. Szuberta. Zadokumentował ją wcześniej pracą doktorską *Dzieje ubezpieczenia na wypadek bezrobocia w Anglii*, napisaną na seminarium prof. Antoniego Kostaneckiego⁸. W pracy tej pisał we wstępie: „Postawiłem sobie za zadanie przedstawić [...] dzieje angielskiego ubezpieczenia na wypadek bezrobocia, poczynając od najodleglejszej jego genezy aż do chwili obecnej”⁹. Zgodnie z założeniem, przedstawiając szczegółowo, na podstawie źródeł i obszernej wielojęzycznej literatury przedmiotu, przemiany badanej instytucji, W. Szubert zwracał szczególną uwagę na tendencję rozwojową i ewolucję angielskiego ubezpieczenia od bezrobocia, wydobywając takie jego cechy jak wydatna rola związków zawodowych w jego rozwoju i stosowaniu, a także tendencję rozszerzania zakresu obejmowanych ubezpieczeniem pracowników (w połowie lat 30. liczba ich w Wielkiej Brytanii liczyła około 17 milionów osób).

⁵ Bibliografię prac W. Szuberta z lat 1936–1987 w ogólnej liczbie 282 zawierają: *Studia z prawa pracy dla uczczenia 50-lecia działalności naukowej Wacława Szuberta*, Łódź 1988, ss. 5–16. Ogólną liczbę 320 prac do 1994 r., w tym 70 w językach obcych podają H. Lewandowski i M. Seweryński, *op. cit.*

⁶ Szerzej o tym H. Lewandowski i M. Seweryński, *loc. cit.*

⁷ *Zagadnienia metodologiczne prawoznawstwa. Materiały z sesji naukowej, Łódź 27–28 marca 1980 r.*, Wrocław 1982, s. 4.

⁸ Warszawa, 1936.

⁹ *Op. cit.*, s. 1.

Przemiany społeczne i ekonomiczne w Polsce po II wojnie światowej W. Szubert próbował powiązać z postępową myślą społeczną końca XIX i początku XX w. oraz z rozwiązaniami ustawowymi międzywojennego dwudziestolecia. Bliska była W. Szubertowi postać Konstantego Krzeczkowskiego, historyka stosunków społecznych (pisał on o położeniu chłopów w Rzeczypospolitej Krakowskiej oraz robotników przemysłu cukrowniczego w Królestwie Polskim lat 1906–1908) oraz teoretyka i praktyka w dziedzinie polityki społecznej. W. Szubert wydał podstawowe dzieło Krzeczkowskiego *Polityka społeczna* i poprzedził je wstępem, stanowiącym wnikliwą rozprawę o autorze¹⁰. Na przykładzie K. Krzeczkowskiego próbował ukazać integralną więź pomiędzy naukowym badaniem położenia chłopów w przeszłości, robotników w teraźniejszości (praca o nich ukazała się w 1911 r.) oraz wywodzącą się z ich potrzeb i pragnień, a skierowaną w przyszłość, polityką społeczną, w szczególności komunalną.

Następnym studium, w którym, jak to podkreślił również w tytule, zaznaczyła się perspektywa historyczna, była opublikowana w 1950 r. rozprawa: *Ubezpieczenie od wypadków przy pracy w perspektywie rozwojowej*¹¹. Autor wyszedł od pierwotnej odpowiedzialności cywilnej pracodawcy za skutki nieszczęśliwych wypadków związanych z produkcją, by z kolei przejść do ustawowych ubezpieczeń od wypadków przy pracy o charakterze przymusowym, poczynawszy od ustawy niemieckiej z 1884 r. do ustawy polskiej z 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym, która wchodziła w miejsce ustawodawstw państw zaborczych i odpowiadała najwyższemu standardom ówczesnego prawa w świecie. W. Szubert przedstawił, a pamiętajmy, że był to r. 1950, ustawę z 1933 r. w sposób obiektywny, eksponując jej nowoczesne i pozytywne rozwiązania. Nie ograniczył się do tego, ale wskazał na rozszerzającą się tendencję obejmującą w szczególności wypadki w drodze do pracy i powrotu z pracy. Zwracał też uwagę, że w miejsce odszkodowania coraz większe znaczenie ma rehabilitacja, umożliwiająca włączenie pracownika, który uległ wypadkowi, w aktywne życie zawodowe. Dojrzały już badacz łączył przeszłość, stan obecny i perspektywy prawa w omawianym zakresie w jeden ciąg rozwojowy.

3. Pierwsza połowa lat 50. nie sprzyjała obiektywnym badaniom w podlegających upolitycznieniu naukach prawnych. W tej sytuacji W. Szubert wolał zająć się dziejami myśli gospodarczo-społecznej. Przedmiotem Jego zainteresowań stał się Fryderyk Skarbek (1792–1868) — ekonomista, prawnik, historyk, człowiek rozległych zainteresowań, wielkiej energii i pracowitości. W 1954 r. ukazały się W. Szuberta *Studia o Fryderyku Skarbku jako ekonomście* w serii: *Prace z historii myśli społecznej*, pod redakcją Józefa Chałasińskiego¹². Trzo-

¹⁰ Konstanty Krzeczkowski jako polityk społeczny, s. 39 (odb.) Ob. *Polityka społeczna. Wybór pism z życiorysem i charakterystyką twórczości*, Łódź 1947, Polski Instytut Służby Społecznej. Biblioteka Myśli Społecznej nr 1.

¹¹ „Państwo i Prawo” 1950 nr 10, ss. 76–103.

¹² Łódź 1954. Poprzedziła ją rozprawa: *Fryderyk Skarbek w polskiej i obcej literaturze ekonomicznej*, „Przegląd Nauk Historycznych i Społecznych” t. II Łódzkie Tow. Naukowe 1952, ss. 1–52.

nem *Studiów* była rozprawa o Skarbku jako ekonomiście, uzupełniona dwoma tekstami, z których pierwszy traktował o dwóch wersjach podstawowego dzieła Skarbka z dziedziny ekonomii, drugi zaś zawierał omówienie publikowanej w załączeniu części spuścizny rękopiśmiennej Skarbka. Najciekawsze są fragmenty nieopublikowanego III tomu wydanej najpierw po francusku *Théorie des richesses sociales* (1829). Ta podstawowa praca Skarbka, *Ogólne zasady nauki gospodarstwa narodowego, czyli czysta teoria ekonomii politycznej*, została wydana po polsku dopiero w trzydzieści lat później¹³. We wstępie do jej krytycznego IV wydania W. Szubert stwierdzał, że działalność Skarbka jako profesora ekonomii politycznej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1818–1830, to „piękna karta w dziejach uczelni”¹⁴. Omawiając wspomniane wyżej dzieło Skarbka zwracał uwagę, że nauczanie ekonomii politycznej nie było wówczas rzeczą łatwą. „Trzeba było — pisał — dać nowe ujęcie podręcznikowe zasad tej nauki, tworzyć samemu język techniczny oraz torować drogę zrozumieniu jej znaczenia, które nie zdołało jeszcze w naszym kraju się zaszczepić”. W. Szubert odczuwał szczególnie te trudności, bo sam w dziedzinie prawa pracy z podobnymi musiał się zmagać. Przedstawiając doktrynę Skarbka, który — jak wiadomo — należał do klasycznej szkoły liberalnej, podkreślał W. Szubert, że nie był on w tym względzie dogmatykiem. Akcentując, że rząd powinien pozostawić obywatelom „zupełną wolność użycia pracy i przemysłu, kapitałów”, ponieważ „interes własny najlepszym jest nauczycielem”, zalecał jednocześnie Skarbek potrzebę uwzględniania warunków polskich, zgodnych z potrzebami narodu, jest bowiem „rozsądne zastosowanie zasad teorii do szczególnych okoliczności”¹⁵. Prace te, pisane w pierwszej połowie lat 50., miały być wówczas przestrożą dla innych niż liberalna burżuazja adresatów.

Ostatnią publikacją z tego okresu była rozprawa z dziejów czasopiśmiennictwa Królestwa Kongresowego *Izys Polska* — studium monograficzne poświęcone miesięcznikowi ekonomiczno-technicznemu, wychodzącemu w latach 20. XIX wieku. Uzupełnił ją W. Szubert krótkim przedstawieniem pism, które weszły na jego miejsce przed 1830 r.¹⁶

4. Październik 1956 r. umożliwił W. Szubertowi powrót do pracy w dziedzinie prawa pozytywnego. O Jego osiągnięciach wspomniano już wyżej. Zmianie tematyki publikacji nie towarzyszyła jednak zmiana stosunku do nauk historycznych. Zrozumieniu ich wagi w całokształcie nauk prawnych dawał niejednokrotnie wyraz, o czym była — i będzie — jeszcze mowa. Tu odnotuj-

¹³ Wydanie *I Ogólnych zasad* t. I i II ukazało się w Warszawie w 1859 r. nakładem S. Orgelbranda, wyd. II ze wstępem Z. Daszyńskiej-Golińskiej w Warszawie w r. 1911, wyd. III w serii „Biblioteka Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie” w 1926, cyt. wyd. IV-Kraków 1955.

¹⁴ *Op. cit.*, t. I. wstęp s. XI.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ *Ze studiów nad czasopiśmiennictwem Królestwa Kongresowego: „Izys Polska”* (Odb. z „Zeszytów Naukowych UŁ Nauki humanistyczno-społeczne”, seria I, zesz. 8, 1958, ss. 167–204).

my Jego referat na sesji poświęconej 25. rocznicy Instytutu Historii Prawa UW w 1977 r.¹⁷ W. Szubert sformułował w nim szereg myśli, które pogłębił i rozszerzył w ostatnim, wspomnianym na wstępie, artykule. Poświęćmy mu, jako *sui generis* testamentowi naukowemu Uczzonego, uwagę szczególną w końcowej części tego tekstu.

5. Osobną, ważną kartę twórczości W. Szuberta stanowią publikacje związane z Jego działalnością w dobie II wojny światowej i okupacji. W ostatnich latach życia zajął się On problematyką pracy w działalności naczelnych władz państwa podziemnego. Przygotowywał monografię, którą zatytułował: *Problemy pracy w koncepcjach programowych Delegatury Rządu (1941–1944)*. Pięć rozdziałów, już napisanych, obejmuje wraz z przypisami, 199 stron maszynopisu. Ma to być tekst nowy, nie stanowiący powtórzenia publikowanych już rozpraw i artykułów dotyczących tejże problematyki. A każdy z nich jest niemałej wagi. Pierwszy rozdział W. Szubert poświęcił Departamentowi Pracy i Opieki Społecznej Delegatury Rządu w latach 1941–45, jego organizacji i działalności¹⁸. Główną uwagę skupił W. Szubert na prowadzonych w Departamencie pracach koncepcyjnych. Znamienne jest nawiązywanie w nich do nieurzeczywistnionych w części zapisów *Konstytucji 17 marca 1921 r.* przy podkreślaniu założeń rozbudowy samorządu z odpowiednim udziałem czynnika pracy, którego podstawę miał stanowić ruch zawodowy. One też dominują w rozprawie *Ujednolicenie prawa pracy w polskiej myśli prawniczej lat międzywojennych i okresu wojny*¹⁹. Tu W. Szubert zwrócił uwagę na łączność koncepcji programowych Delegatury Rządu z założeniami, które występowały w polskim piśmiennictwie prawniczym drugiej połowy lat trzydziestych, w szczególności w powstałym jesienią 1938 r. „Przeglądzie Prawa Pracy”. Jest — dodajmy — znamienne zbieżność tendencji, która znalazła wówczas wyraz w środowisku młodych ekonomistów skupionych wokół pisma „Gospodarka Narodowa”, a zmierzających do wypracowania zwróconej w przyszłość koncepcji ustroju gospodarczego Polski.

Do założeń rozwijanych przez zespół koncepcyjny Departamentu Pracy i Opieki Społecznej Delegatury należało ujednolicenie stosunku pracy pracowników fizycznych i umysłowych, co W. Szubert określał jako ideę jedności pracowniczej. Przewyciężenie odziedziczonej z XIX stulecia dychotomii pomiędzy pracą fizyczną i umysłową miało prowadzić do zrównania praw wszystkich pracowników m.in. w zakresie urlopów, ubezpieczeń społecznych, emerytur.

¹⁷ Ukazał się on wówczas jedynie w języku francuskim (CPH t. XXXI 1979, z. 1, ss. 39–51).

¹⁸ *Departament Pracy i Opieki Społecznej Delegatury Rządu (1941–1945). Organizacja i działalność*, „Kultura i Społeczeństwo” 1990 nr 2, ss. 139–156. Uzupełnieniem tej rozprawy są *Wspomnienia o Departamencie Pracy i Opieki Społecznej Delegatury Rządu (1941–1944)*, „Przegląd Historyczny” 1989 z. 1, ss. 133–153.

¹⁹ *Rady Zakładowe w świetle aktu prawnego z dnia 1 sierpnia 1944 r.* CPH t. XLIII, 1991, z. 1–2, ss. 89–114. Istotna jest wzmianka W. Szuberta o Jego artykule *Rady Zakładowe*, opublikowanym w wychodzącym w czasie powstania piśmie „Rzeczpospolita Polska” nr 30/110/ z 27 sierpnia 1944 r. wyjaśniający zasady tego aktu prawnego (*ibidem*, s. 151).

Częstkowym wyrazem tych koncepcji było *Rozporządzenie o Radach Zakładowych Krajowej Rady Ministrów z 1 sierpnia 1944 r.*, które ukazało się w jednym z dwóch wydanych w czasie Powstania Warszawskiego numerów *Dziennika Ustaw RP*. Wprowadzało ono instytucję rad zakładowych we wszystkich zakładach zatrudniających od 20 pracowników fizycznych i umysłowych i określało zakres ich kompetencji. W. Szubert przywiązywał dużą wagę do tego aktu, mającego wówczas tylko deklaratywne znaczenie jako wyraz ideowych treści powstania i poświęcił mu osobną rozprawę znaną czytelnikom CPH²⁰.

Podobnie projektowano ujednolicenie stosunku pracy urzędników służby publicznej i urzędników prywatnych. Wiele uwagi poświęcono instytucjonalizacji podstawowych stosunków pracy, które powinny były być unormowane ustawowo, gdy szczegółowe pozostawiono układom zbiorowym. Koncepcje te odzwierciedlały tendencję przyszłościową. Ich realizacja miała zapewnić większy niż w dobie międzywojennej stopień sprawiedliwości społecznej.

Historyk okresu okupacji zwróci uwagę i wykorzysta skreślone wnikliwie przez W. Szuberta sylwetki osób, z którymi W. Szubert blisko współpracował w Departamencie Pracy i Opieki Społecznej, w szczególności J. S. Jankowskiego, Stefana Mateji, Eugeniusza Modlińskiego, Jerzego Piotrowskiego, Macieja Świąckiego. Nie pominie też analizy nurtów politycznych reprezentowanych w Departamencie ani też wpływów ideologii syndykalistycznej, w szczególności Georges Sorela, oraz środowisk naukowych Instytutu Gospodarstwa Społecznego i Instytutu Spraw Społecznych na koncepcje, którymi kierowała się większość pracowników Departamentu.

Dziejopisarstwo, oparte na obserwacji uczestniczącej, stanowi istotną część dorobku naukowego W. Szuberta. A w tej materii był On szczególnie kompetentny. W marcu 1940 r. podjął obowiązki referenta spraw społecznych w Wydziale Informacji kierowanym przez Jerzego Makowieckiego w Biurze Informacji Politycznej Komendy Głównej Armii Krajowej. W początku 1942 r. ściągnął Go do Departamentu Pracy i Opieki Społecznej Delegatury Rządu jego dyrektor Jan Stanisław Jankowski w charakterze kierownika Wydziału Organizacyjnego. Pozostawał na tym stanowisku do połowy 1943 r. kiedy, po przejściu J. S. Jankowskiego na stanowisko zastępcy Delegata Rządu, kierownictwo Departamentu objął jego zastępca Stefan Mateja, a W. Szubert został wicedyrektorem Departamentu, pozostając na tym stanowisku do końca działalności Delegatury, zawsze — co podkreślał — jako odkomenderowany z BJP KG AK do pracy cywilnej.

Już opublikowane teksty mają dużą wartość, a wydanie wspomnianej wyżej monografii zwiększy jeszcze bardziej znaczenie dorobku W. Szuberta w tym zakresie nie tylko dla historyków dziejów najnowszych, ale też dla prawników i polityków społecznych, którzy znajdą w niej немало materiału dla refleksji i inspiracji, również *pro futuro*. Być może — domniemywam —

²⁰ Ibidem.

myśl o tym kierowała również W. Szubertem, gdy w ostatnich latach tyle sił tym pracom poświęcał.

6. Historyczne podejście do prawa pozytywnego, czynny udział w kształtowaniu i stosowaniu prawa, a następnie przedstawianie jego założeń w naukowych rozprawach stworzyły podstawy dla uogólnienia refleksji nad rolą historii w prawie. Wspomniany wyżej referat w języku francuskim pod tytułem: *Histoire du droit et les recherches sur le droit contemporain* posłużył po latach jako kanwa rozważań, w których W. Szubert sformułował swoje przemyślenia nad rolą historii prawa w nauce i praktyce prawa. Wartość tego tekstu, który przywołano na wstępie, zasadza się na tym, co wyeksponował Autor sam w tytule. Oto rzecz, która wyszła spod pióra wybitnego uczonego prawa pozytywnego, ale widzianego w kontekście historycznym, a także uczonego parającego się od czasu do czasu badaniem i opisywaniem dawniejszej i niedawnej przeszłości, dziejów myśli społeczno-gospodarczej, dziejów doktryn politycznych i prawnych, instytucji i praktyki prawa. To, że był to tekst nad którym Zmarły pracował do ostatnich niemal dni, nadaje mu szczególną wartość i wagę.

Założeniem W. Szuberta było, że „wszyscy, nie tylko przedstawiciele nauk prawnych, lecz także innych nauk społecznych, jesteśmy — wyrażając się obrazowo — zanurzeni w historię, nawiązujemy do jej dorobku i staramy się go pomnażać”. W tym sensie prawo „stanowi wytwór historii, uwarunkowany przez ustrój społeczno-polityczny i jego przemiany oraz kształtujący się pod przemożnym wpływem sił społecznych, cechujących jego kolejne stadia rozwojowe. Nie pozbawia to oczywiście prawa roli czynnika oddziałującego aktywnie na kształt rzeczywistości”²¹. W. Szubert uważał, że konsekwencją historycznego podejścia w prawoznawstwie jest pojmowanie prawa w kategoriach dynamicznych i rozwojowych ujmowanych też porównawczo. Komparatystyka w tym ujęciu łączyła się ściśle z podejściem historycznym.

Zdaniem W. Szuberta, historyzm dostarcza szczególnie silnych motywów na rzecz rozwijania wątków prawno-porównawczych. Jako część współczesnej rzeczywistości prawo obowiązujące musi także korzystać z doświadczeń przeszłości. Jak stwierdzał, „treść współczesnego prawa wyrasta z prawa, które obowiązywało w przeszłości i jest przez nie w znacznym stopniu uwarunkowana”. Szczególnie wymowne są dzieje wpływu prawa rzymskiego na prawo cywilne. Wyrażają się one nie tylko w genezie instytucji prawnych, ale także oddziaływaniu założeń, w szczególności pojęcia prawa jako *ars boni et aequi*²².

Podejście historyczne — pisał Szubert — ma istotne znaczenie, gdy chodzi o problematykę terminologii prawniczej. Znajduje to wyraz zarówno w konserwatyzmie terminologicznym, gdy instytucja już zmieniona zachowuje dawną nazwę, nieadekwatną do jej nowych treści, jak również w zjawisku swoistego

²¹ „Państwo i Prawo”, styczeń 1994, s. 6.

²² *Ibidem*, s. 7.

„zmęczenia języka”, gdy dotychczasowe terminy ustawodawca uzna za zbyt słabe i będzie poszukiwał ich wzmocnienia przez odpowiednie zmiany terminologiczne.

Historia prawa uświadamia — zdaniem W. Szuberta — że świadomość prawna społeczeństwa kształtuje się powoli pod wpływem doświadczeń związanych z faktycznym stosowaniem obowiązującego prawa i zachowuje pewną oporność w stosunku do nowo stanowionych norm, które bywają często przyswajane z opóźnieniem, albowiem w świadomości społecznej żyją nadal relikty dawnych reguł, które w płaszczyźnie normatywnej straciły już moc obowiązującą. „I w tej dziedzinie — stwierdzał Autor — zaznacza się przemożny wpływ historii. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że kultura prawna społeczeństwa (...) jest produktem procesu historycznego (...). Zauważmy przy tym — dodawał — że kultura prawna każdego społeczeństwa ma cechy swoiste, co stwarza pewne, nie zawsze doceniane, różnicowania także w obrębie krajów o tych samych lub zbliżonych formach ustrojowych”²³. Rozważania te w szerszym kontekście przedstawił już W. Szubert wcześniej w osobnej rozprawie: *Uwagi o kulturze prawnej*, gdzie akcentował mocno jej ukorzenienie w przeszłości²⁴. Przechodząc do jakże aktualnych problemów prawa w dobie przemian, W. Szubert najpierw wyeksponował zagadnienie rozpoznania w obowiązującym prawie różnych jego warstw, będących produktem następujących po sobie zmian. „Jest to szczególnie ważne — pisał — w tym zakresie, w którym zmiany nie oznaczają całkowitego zrywania z poprzednim porządkiem prawnym, lecz przekształcają go zgodnie z nowymi potrzebami, pozostawiając pewne elementy dawnej regulacji ze względu na ich trwalszą przydatność lub niewykryształizowanie się jeszcze pełniejszych koncepcji przebudowy”²⁵.

Z drugiej strony historia prawa — podkreślał — pozwala lepiej zrozumieć zjawiska związane z panującym do niedawna w Europie Środkowo-Wschodniej systemem totalitarnym, który często wypaczał istotny sens współczesnych instytucji życia społecznego, czemu służył język fałszywej świadomości, stwarzający maskujący rzeczywistość świat fikcji. Dotyczyło to szczególnie konstytucyjnych norm prawnych, które kamuflowały istniejącą rzeczywistość i stwarzały iluzje nie znajdujące odpowiednika w realiach systemu rządów czy praw i wolności obywatelskiej. Doświadczenia przeszłości — sądził W. Szubert — mogą służyć bezpośrednio decyzjom prawotwórczym przyszłości. Umożliwia to racjonalizację działań w oparciu o doświadczenia, więc *sui generis* dokonany już wcześniej eksperyment. I tutaj W. Szubert wiąże w całość przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Taki jest najgłębszy sens historycznego podejścia w systemie nauk prawnych.

Świadomość tego żywa jest w środowisku historyków prawa. Niezapomniany Michał Sczaniecki jako redaktor „Czasopisma” w ankiecie rozpisanej

²³ *Ibidem*, s. 10–11.

²⁴ W: *Naród, kultura, osobowość. Księga poświęcona Józefowi Chalasińskiemu*, Wrocław 1983, s. 588–589.

²⁵ „Państwo i prawo” styczeń 1994, s. 5. Por. też s. 12.

w 1969 r. zwracał się do prawników pozytywistów z pytaniami — jakie znaczenie mają dla nich nauki historyczno-prawne, w jakiej mierze są dla nich użyteczne i czego oczekują od historii prawa²⁶. Wśród odpowiedzi²⁷ było wiele wnikliwych i cennych uwag, refleksji i postulatów, obecnie powszechnie akceptowanych. Niewątpliwie przecież to Wacław Szubert na postawione przed ćwierć wiekiem pytania udzielił najbardziej wyczerpującej i głębokiej odpowiedzi.

L'HISTOIRE DU DROIT ET DE LA PENSÉE SOCIALE DANS L'OEUVRE DE WACŁAW SZUBERT

Résumé

Récemment disparu Wacław Szubert (1912–1994), professeur du droit de travail à l'Université de Łódź, membre de l'Académie Polonaise des Sciences, président (et ensuite président honoraire) de l'Association Internationale du Droit de Travail et de la Sécurité Sociale, membre de l'Académie Internationale du Droit Comparé à Hague, de l'Académie Finnoise et d'autres sociétés savantes, docteur *honoris causa* de quatre universités, se distinguait par la largesse de ses intérêts scientifiques. Parmi les domaines auxquels il a consacré son attention et ses efforts une place de choix appartient à l'histoire des institutions du droit de travail et de la sécurité sociale. Il partait de la conviction que la compréhension du droit positif exige aussi la connaissance de son développement antérieur. Cette conviction trouva son expression dans sa thèse de doctorat qui traitait de l'histoire des assurances en cas du chômage en Angleterre (1936) et l'étude sur les assurances des accidents du travail dans la perspective historique (1950). Ces travaux coïncidaient avec les études consacrées au droit en vigueur.

La première moitié des années 50-tes n'était pas propice aux études objectives du droit positif. Pour conserver son autonomie W. Szubert se consacra à l'histoire de la pensée sociale du XIX^e siècle. On lui doit une monographie du Frédéric Skarbek (1792–1868) — économiste, juriste, historien, homme d'Etat, auteur entre autres de la *Théorie des richesses sociales*, publiée premièrement en français (2. vol. 1829) et présentant la doctrine libérale adaptée aux exigences du pays.

Après l'octobre 1956 W. Szubert est revenu au droit positif, s'occupant parallèlement d'histoire. Dans les dernières années de sa vie il a rédigé et publié quelques études consacrées à l'organisation et aux travaux du Département de Travail et d'Assistance Sociale des pouvoirs clandestins polonais sous l'occupation allemande dans les années 1940–1945. Ces études, qui précédaient la rédaction d'un livre, malheureusement inachevé, ont la valeur d'un témoignage oculaire car à l'époque W. Szubert était engagé dans la conspiration, en particulier en préparant les actes législatifs pour les pouvoirs polonais après la libération.

Une place remarquable dans l'oeuvre de W. Szubert occupent les réflexions sur la place de l'histoire dans les sciences sociales. Répondant à une enquête il écrivait: „Nous tous, non seulement les représentants des sciences juridiques, mais de toutes les sciences sociales, sommes immergés dans l'histoire, sommes liés avec le passé et par nos travaux enrichissons ses acquis”. Voici la réponse, documentée par le travail de près d'une soixantaine d'années, d'un savant, qui sût lier la science sur le passé avec l'étude de la contemporanéité et la projection du futur.

²⁶ CPH t. XXI, 1969, z. 2, s. 167.

²⁷ CPH t. XXI 1969, z. 2, s. 167–191; t. XXII 1970, z. 1, s. 195–203, t. XXIII 1971, s. 179–190.

